SIAŬBIT THE SOWER

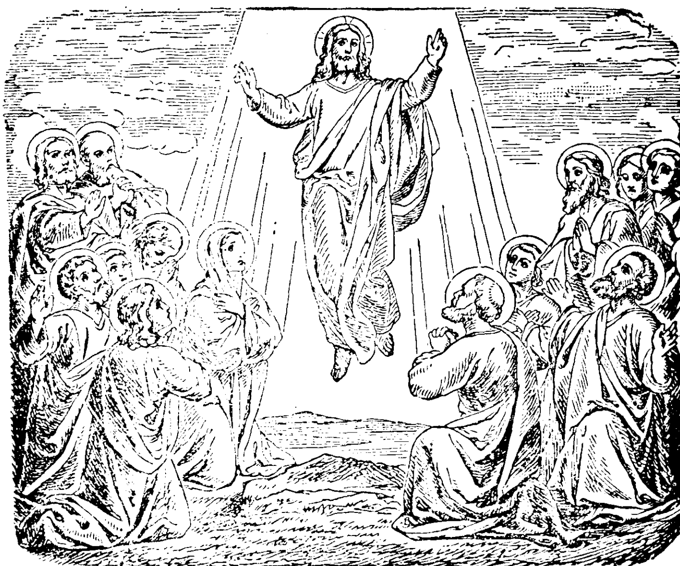
Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1971, Maj-červień Nr. 81 (h. 14) May-June, 1971



U NIEBA UŠEŚCIE

O moj Boža! Vieru Tabie —
I ŭsio vieru ja dla Ciabie
Ŭsiu nadzieju ŭ Tabie maju,
Za ŭsio Ciabie Vychvalaju.

Ty satvaryŭ, Ty adkupiŭ,
Ty mianie, Boža, aśviaciŭ;
Za to Tabie, hdzie jość ludzi
Čeść i słava niachaj budzie.

Tabie, Boža, kłaniajusia,
Na Tvaju volu zdajusia,
A być tolki chaču ŭ niebie,
Pa ŭsie vieki słavić Ciabie.

Žal mnie, Boža, zhrašyŭ Tabie,
Praz hrech dastaŭ piekła sabie;
Dy nia tak žal zhuby majej,
Jak žal, Boža, kryŭdy tvajej!

DARAŽEŃKI JUBILATAR PRAŁAT

PIOTR TATARYNOVIČ

Z nahody 50-tych Uhodkaŭ Tvajho Śviatarstva pasyłaju majo pažadańnie zdarovym doŭha žyć dy dalej pracavać na Boža-Narodnaj nivie.

Ščyra addany uva Chrystusie *a. Francis*

NA DZIEŃ MAMAŬ I TATAŬ

ŽADAJU VAM USIM ZDAROVAHA I DOŬHAHA ŽYĆCIA

Janka Kupała

NAD KAŁYSKAJ

Kałychała maci syna
U kałyscy u lipovaj
I piajała jamu pieśniu
Voś jak tutaka słova ŭ słova:

„Luli, luli moj maleńki!
Śpi i śniviasiołki — huli,
Jak-ža vyraścieš vialikim. —
Nie zabudźsia ty matuli.

Luli, luli, moj maleńki!
Śpi złažyŭšy ŭ kryž dałońki,
Jak-ža vyraścieš vialikim, —
Nie zabudźsia ty staronki.

Luli, luli, moj maleńki!
Śpi, jak kvietka na pradvieśni,
Jak-ža vyraścieš vialikim, —
Nie zabudźsia hetaj pieśni.

Luli, luli, moj maleńki!
Nabirajsia mocy, siły,
Jak-ža vyraścieš vialikim, —
Nie zabudź majoj mahiły.

Luli, luli, moj maleńki!
Syn pavyras, na les hledzia,
A ci pomnić pieśni matki, —
Zapytajsia u susiedziaŭ.

ČAĆVIERTAJE BOŽAJE PRYKAZAŃNIE

„Pavažaj tvajho baćku i tvaju matku, kab tabie dobra pavodziłasia na ziamli".

a. IOAN TARASEVIČ

Chrystova Uvaskresieńnie

„Ja ŭvaskresieńnie i žyćcio; chto vieryć u Mianie, toj žyć budzie, chacia-b i pamior". (Ioan, XI, 25).

Było u siamji troje ludziej: Marta, Maryja i, ich brat, Łazar. Chrystos palubiŭ hetych maładych ludziej, bo byli dobrymi, ščyrymi, vierujučymi maładymi asobami. Chrystos lubiŭ usich ludziej i dziela ich spasieńnia, viečnaha zbaŭleńnia, Jon Syn Božy, iz Ułońnia Praśviatoj Trojcy, staŭsia i synam čałaviečym praz dziejnaść Śviatoha Ducha u Pračystym Ułońni Praśviatoj Dzievy Maryi i naradziŭsie ŭ Viflijemie, ros i hadavaŭsia ŭ Nazarecie i dajšoŭšy da vieku i da mužnaści pajšoŭ u „pole", u hety śviet, jak Božy Siejbit Siejać Siemia, ZIERNIE PRAŬD ZIEMNYCH I NIABIESNYCH, k žyćciu ziemnamu i niabiesnamu ŭsiaho čałaviectva, usiej ludzkaści, i kažnaj asoby ludzkoj paasobku. Lubiŭ, adnak, Isus luboŭju asablivaj dobrych i praviednych ludziej, pradusim maładych, budučyniu hramadzianstva, jakimi zjaŭlalisia Marta, Maryja i Łazar, žyvučy samastojna ad baćkoŭ, jakija, mabyć, daŭno ŭžo pamierli, i zarablajučy na chleb nadzionny svaimi mazalistymi rukami. Paznaŭšy ich, mabyć, kali adnoičy słuchali Jahonaj Propaviedzi da ludziej, Isus ich ščyrym sercam palubiŭ i ad taho času ich naviedvaŭ, u ich haściŭ, kali prachodziŭ praz Betaniju, dzie jany žyli, u darozie ŭ Jeruzalim, u dźviuch milach ad Jeruzalima. I viadoma-ž radaść maładych ludziej była biazmiežnaj, biazkoncaj, kali hety vialiki Hość naviedvaŭ ich i niaviedali jany jak i jakim čynam najlepš pryjmać Jaho, asabliva ruplivaja Marta, adnojčy ažno žaliłasia na svaju darahuju siastru Maryju prad Isusam... „Skažycie joj, naš darahi Hościk, chaj mnie tut na kuchni pamoža... a to vuń jana ŭsiełasia la Vašych Nožak darahich i ničoha nie robić, a tolki słuchaješ Vašych Słoŭcaŭ załatych... Chrystos-ža joj u adkaz: „Marta, Marta, ty za mnoha kłapociššia... Ja-ž budu zdavolen i abyčajnym pasiłkavańniem... chleb -sol... voś i usio! Znaj-ža, viedaj, Maryja vybrała lepšuju dolu dla siabie! Voś sa Mnoj jana horača žadaje ŭźniaścisia panad hetuju ziamielku, asvojvać sabie Praŭdu Pradviečnuju i, kali šče žyvučy na šmat pakutnaj ziamli, prabyvać ŭžo ŭ Carstvie Niabiesnym: i hareć pałymianaj luboŭju k Bohu i k bližnim svaim, starajučyś być praz Praŭdu śvietačam śvietu i

praz čystuju i śviatuju luboŭ sollu ziamli, kab jana — heta ziamla — nie prapała, nie zahinula, jak tyja Sadoma i Hamora... Zdabyvajcie najpierš, vy maje darahija maładyja ludzi, carstva Božaje, a ŭsio inšaje budzie vam, pry ščyraj pracy i dobraj i razumnaj ekanomicy, zdabyta poŭnaściu... chleb nadzionny budziecie mieć udostal! Pravid Božy nie pakinie vas biez asablivaj apieki i łaskaŭ Svaich...

SŁOVA BOŽA ciełam stałaś,
Kab na śviecie vašym hetym
Ščaście ludu ŭžo zjavilaś
Choć i z horam tut zdabytym,

Jak natchnieńnie, jak pranuka
K ščaściu viečnamu ŭ Niebie.
Dzie ni hora ni pakuta
Nie zalahuć u jejnaj hlebie!

Sucišiłaś Marta... Pryznała praŭdu Vialikaho Vučyciela! śviaty i tajemny nastroj siamji ŭ Jaho prysutnaści nastaŭ... Vialikaje i radasnaje śviata dla ŭsich tut było!

Adnojčy Łazar, darahi brat Marty i Maryi, ciažka zachvaraŭ i nie vytryvaŭ, pamior! Tolki lubimaja i dobraja siastra, katoraja straciła praz śmierć lubimaho i dobraho brata ŭ maładym jahonym vieku, moža adčuć i razumieć žal, smutak, hora Marty i Maryi: śmierć ich brata Łazara była dla ich byccam śmiarotnym udaram, by hromam z jasnych niabios! Płakali jany i hałasili... I nichto tak nie płača i nichto tak nie hałosić pa svaich pamioršych, jak dočki Słaŭnaho Izraila! A heta tamu, što nichto tak nie pryviazan k narodu, jak jany hetyja dočki svaim rodnym i darahim i k svajmu słaŭnamu Izrailu! Nichto takoj luboŭju nie haryć, nie uspałymlaje, jak jany k im... Tamu i nie daješsia dzivu, što Boh Ajciec vybraŭ dačku Izraila, jak pračystuju i poŭnuju biazmiežnaj lubovi Dzievu Maryju, kab była Matkaj ludzkoj natury Svajho Syna Adzinarodnaho — Logosa, Druhoj Asoby Praśviatoj Trojcy praz Dziejnaść śviatoha Ducha, Trejciaj Asoby Praśviatoj Trojcy. U śviecie Božaha Zbaŭleńnia i Zbavicielnaj Łaski Chrystovaj Maci Isusa Chrysta jość adnačasna i Matkaj usiaho čałaviectva: Jana nas sparadziła la Kryža i praz Kryž, na Katorym Jaje Syn nmiłavany kanaŭ u strašennych, nievykazanych mukach i prad samoj śmierciu daŭ nam Jaja praz Svajha lubimaha vučnia Jana, jak našu nam darahuju Matku ŭ suśviecie nadpryrodnym. Źviartajučyś k Svajej Maci, Isus z vialikaj pavahaj i pašanaj, havora k jej, pa adresu k Janu: „Zančyna, voś syn Tvoj!" A da jaho: „Heta voś Maci tvaja!" Ad taho času Jan ŭziaŭ Jaje u dom svoj i apiekavaŭsia joju nia tolki jak svajoju Matkaj u śviecie nadpryrodnym, ale i Matkaj usiaho čałaviectva ŭ hetym-ža nadpryrodnym suśviecie. Jana ad samaho ucielańnia Syna Božaha ŭ Jejnym Pračystym Ułońnie praz dziejnaść Ducha Śviatoha stałaś Novaj Evaj u zbaŭleńnia ludzkaś-

ci... I tut la Kryža na Kryvavaj Kalvaryi, praz Słovy i łaskavy zahad Isusavy, jana stałasia formalnym čynam Novaj Evaj i, Supracoŭnicaj z Chrystom u Zbaŭleńni čałaviectva — Susbavicielkaj ludzkaści.

Samym vialikim i čystym i śviatym, paśla Chrysta, ideałam ludzkaści jość Praśviataja Dzieva Maryja, Maci Božaja i našaja. Heta Ideał jasnaj zorkaj śviaciŭ śviatym połymiam hreŭ u suśviecie i nad suśvietam na praciahu ŭsich prošłych stalećciaŭ chryścijanstva i nie pierastaje heta čynić u našym sučasnym śviecie. Słovy k Joj anhieła Haŭryły: Pryvitana budź, Maryja... biezupynna paŭtarajucca u Katalickaj Carkvie i u Pravasłavii... I skolki — u hetych anhielskich słovach radaści, asałodaŭ, natchnieńnia i panuki k zvyciažstvu ŭsialakich trudnaściaŭ i spakusaŭ u žyćci chryścijanina! Uziać u ruki śviaty Ružaniec i havaryć jaho z pabožnaściaj i razvažańniem nad Tajemnicami našaho Viečnaho Zbaŭleńnia! Molačysia hetak na Ružancu čałaviek pieraradžajecca: stanovicca duchoŭnym vołatam, poŭny hłybokaj Viery, mahutnaj Nadziei, haračaj Lubovi, bo tut Maryja, Maci Božaja i Jejny Syn sudziejničajuć na rozum, na dušu, na usiu asobu chryścijanina. Uva ŭsich Božych Służbach, asabliva ŭva Uschodnim Abradzie i na samoj Božaj Liturhiji (Śviatoj Imšy) Maryja nierazłučna z Chrystom, Svaim Synam umiłavanym, i Spasam suśvietu, kožnaho iz nas i Jaje samoj — jana pieršaj była zbaŭlenaj *intuitu meritorum Christi* — užo praz budučyja zasłuhi Svajho Syna Božaho.

I jak Maryja, Maci Isusava i našaja, kłapocicca i dbaje pra nas, pra našaje zbaŭleńnie cełaho śvietu vidać u mnohich ŭ sučasnym, modernym śviecie Jaje cudoŭnych Zjavieńniaŭ to tut, to tam... U 1846 hodzie zjaviłaś Jana uva Francyji i praz maładych pastuškoŭ, Maksimina i Melaniju, klikała cełу śviet k navarotu da Boha, k vyprastovańniu ściežak i daroh svajho žyćcia... Moviačy ŭ imia Samoha Boha, Jana havora: „Kali Moj narod nie navierniacca, zmušana budu puścić u chod ciažkuju Ruku Majho Syna, bo hrachi ludzkaści užo prazmiernyja... da nie vytryvańnia... I strašennyja biedy, trahedii čakajuć ludziej, kali jany nie naviernucca, nie papraviacca... Kali-ž naviernucca, vialiki dabrabyt, łaski i lubaŭ Božaja buduć ščaślivaj dolaj usich narodaŭ... Heta było La Salette na adnej iz alpijskich francuzkich hor... Narod i narody nie niviernulisia... strašennyja biedy byli ich losam asabliva praz pieršuju suśsvietnuju vajnu, dy šče bolej praz druhuju... Praz Svajo Zjaŭleńnie u Fatima, u Portugalii, Jana dalej kliča suśviet k navarotu da Boha, k praviednym daroham žyćcia i nie pakinie klikać ich takim čynam da kanca suśvietu, bo Jana dobraja, miłasernaja, lubiačaja usie naro-

dy Božaja Maci, i nie choča śmierci svaich dziaciej, ale strašenna žadaje, kab jany žyli i na ziamli i u viečnym ščaści na druhim śviecie...

Ale viarniomsia k maładoj siamji u Betaniji, dzie ich spaścichła vialikaje hora, bo lubimy brat Łazar pamior...

Kali ciažka zachvareŭ Łazar, to siostry jahonyja, viedajučy Chrystos, dzie znachodziŭsia, paviadamili jaho praz pasłanca ci jakim inšym sposabam ab prykrym i niebiaspiečnym pałažeńni svajho brata, dumajučy što voś Chrystos ŭraz i azdaravić jaho, nie daść jamu pamierci... Tamu i kazała Marta paśla: „Kab Ty, Isusie, tut byŭ, to moj brat nie pamior-by". Chrystos adnak nie śpiašyŭ iści k im... dva dni prajšli pakul rušyŭ puścicca u puć — darohuju k im... Urešcie skazaŭ svaim vučniam: „Ciapier pajdziom-ka... u Judeju!" Vioska Betanija, dzie žyli dźvie siostry z bratam była ŭ Judei, niepadalok ad Jeruzalima. Vučni-ž žachnulisia i zahamanili: „Ravvi, što s Taboj? Heta-ž jašče nie tak daŭno, kali judei chacieli tamaka ŭkamienavać Ciabie... A Ty iznoŭ da ich idzieš?" Isus-ža adkazaŭ im Svaim tajomnym manieram:

„Ci nie ŭkłučaje ŭ sabie dzień dvanadcać hadzin? Dniom čałaviek moža iści, nie spatykajučyś, bo maje prad saboju śviatło hetaho suśvietu, ale kali idzie jon nočču, to spatykajecca, bo nie maje prad saboj śviatła, kab śviaciła jamu". Hetymi słavami Chrystos chacieŭ dać svaim vučniam paniać, što ŭ Jaho rukach Jahony los i što ničoha Jamu nie staniecca pakul nie pryjdzie toj čas, u jakim Jan Sam paddasca ciarpieni, mukam, i śmierci... Nadyjdzie „čornaja noč" pa dapuščeńniu Božamu, siarod jakoj Jahonyja žyvadziory-katy buduć dziejničać kryminalnym čynam... Naŭrad ci zrazumieli Jaho vučni svaim prostym i vielmi abmiažovanym rozumam... I Chrystos dumajučy pra Łazara, svajho darahoha maładoha pryjeciela ŭžo pamieršaha, apostały hetaho nie viedali, ale Jon viedaŭ nie z natchnieńnia, a jasna bačyŭ Svaim Boha-ludzkim vokam Svajho Boha ludzkoha Rozumu, i byccam dumajučy Sam z Saboju ŭhołas, moviŭ: „Łazar, naš druh, adpačyvaje... Ja idu jaho zbudzić". Vučni-ž Jaho na heta: „Hospadzie, kali moža adpačyvać, dyk jon, viadoma, papravicca". Bačučy, što jany Jaho nie zrazumieli, ciapier skazaŭ Jon prosta, by z mosta: „Łazar pamior!" Śmierć dla Shrysta = son-supačynak! Dla vučniaŭ-ža Jaho — jana kaniec usiaho i ŭsiamu!

Chrystos-ža, padkreślivajučy tupaść Svaich vučniaŭ, dadaŭ: „Dziela vas zdavoleny Ja tym, što Mianie tamaka nie było, bo ciapier vy vieryć budziecie". Hetym Chrystos chacieŭ skazać, što kali-b Jon tam byŭ i pa nastojlivaj prośbie siaścior nie daŭ Łazaru pamierci, a jaho Jon azdaraviŭ, to ciapier, nie było-b vialikaho cudu ŭvas-

krešeńnia Łazara siłaju Božaju ad Isusa Samoha i kab jany vieryli ŭ Jaho boskaść i pierastali być małaviernymi. I tut Tamaš, viedamy mianiuškaj jak bliźniuk, prakanany u tym, što ŭsiaroŭna, Łazar ci nie Łazar, Chrystos išoŭ ŭžo na muki i śmierć, zviarnuŭsia da druhich vučniaŭ Chrystovych i skamandavaŭ: „Pajdziom i my i ŭmrom razam z Im". Pajšli... ale razam z Chrystom na Kalvaryi nie ŭmierli... adzin z ich uraz adroksia ad Jaho, kažučy, što jon nie viedaje i nie znaje takoha čałavieka... inšyja-ž u vialikim pierapudzie razbiehliś, chto kudy... adzin lubimy apostał Ioan astaŭsia z Maryjaj, Maci Božaj, i z druhimi dźviuma žančynami — Marijaj, siastroj Maci Božaje, žonkaj Klopasa, i Maryjaj Mahdalinaj. Paśla-ž usie apostały stanucca mučanikami dziela Chrysta, ale ciapier, pakul što, viera ich była za słaba... chacia i bačyli jany mnoha cudaŭ, čynianych Chrystom, kab pakazać im i ŭsim ludziom, što Jon byŭ nie prosty čałaviek, a Boha-Čałaviek, z dzviuma pryrodami abo naturami, ludzkoj i Boskaj, istotna spałučanych miž saboju ŭ Logasie, u Druhoj Asobie Praśviatoje Trojcy. Paśla Duch Śviaty, deklaravany im Chrystom, izyjdzie na ich u Piacidziesiatny Dzień i ŭraz ŭčynić ich biasstrašnymi apostałami-vołatami i tary to, nijak nie chistajučyś, pajduć na lubuju śmierć dziela Chrysta, jak i Sam Chrystos, iz-za lubovi k im i k nam samim i da usiej ludzkaści pajšoŭ na Kryž i na try hadzinnaje strašennaje kanańnie na Im, na hetym Drevie, z taho času vielmi śviatym, bo na Im Syn Božy i syn čałaviečy. Bohačałaviek, pamior, jak Božaja Achviara, za viečnaje Zbaŭleńnie hrešnaj ludzkaści, usich ludziej ŭsiakaj rasy, narodaŭ usialakich krajoŭ...

Jak tolki Chrystos sa Svaimi vučniami prybyli u Betaniju i ŭvajšli ŭ chatu, ciapier tolki ŭ chatu Maryi i Marty, bo Łazara ŭža na śviecie nie było, adna z ich, Marta, jak ŭžo viedajem, tak i zahałasiła: „Kab Ty tut byŭ, to moj brat nie pamior by!" Ale viedajučy, jakaja nadpryrodnaja siłamahutnaść prabyvała ŭva Chryście, uraz dadała: „Ale viedaju, što i ciapier, što Ty tolki paprosiš u Boha, Jon Tabie daść!"

Marta vieryć u Chrysta, adnak viera jaje jašče nie poŭna... vieryć, što ŭ Jaho prabyvaje niejkaja tajemnaja, nadpryrodnaja siła-moc, mo' jak u vialikaha praroka Isaii, abo jak u jakoha inšaho śviatoha praroka cudatvorca... Dziela heta-ho, kali Chrystos apaviaściŭ joj: „Tvoj brat znoŭ žyć budzie — jon uskreśnie — jana ŭraz adkazała: „Ja viedaju, što ŭskreśnie ŭ Apošni Dzień Ahulnaha Uvaskresieńnia!" Chrystos-ža joj na heta: „Ja Sam Uvaskresieńnie i žyćcio. Kali chto vieryć u Mianie, nikoli nie pamre. Ci ty, Marta, vieryš u heta?" Marta-ž, uzrušana i aśvietlana śviatłom Ducha Śviatoha, sa

ščyraściu i haračaj luboŭju, učyniła vialiki Akt niepachisnaj viery u Chrysta, jak Boha, bo ŭraz z vialikim impetam usiej svajej istoty i biez nijakaho sumnivu skazała: „Tak, Hospadzie, ja vieru, što Ty Chrystos, Syn Božy, Toj, Katory mieŭsia pryjšci na hety śviet".

Viera, śviataja Viera, nadpryrodnaja Viera — heta samaja mahutnaja siła, kali jana ažycioŭlena nadpryrodnaj luboŭju. Takaja Viera daje nam nadpryrodnaje Śviatło, u pramieńniach jakoha my bačym Adzinaha Boha u Praśviatoj Trojcy — Boha Ajca, Tvarca suśvietu, Boha Syna, Zbaŭcy cełaho śvietu, Boha Ducha Śviatoha. Parakleta-Ŭciešyciela: a praz luboŭ takuju nadpryrodnuju my ŭchadzim u samaje Ŭłońnie Praśviatoj Trajcy, ščylna łučymsia z Joju i stanovimsia mahutnymi vaładyrami žyćcia Praśviatoj Trojcy i usiaho taho, čym vałodaješ sama Praśviataja Trojca — Niebam i ziamloj i usim, što ŭ Niebie i na usiakimi Tajnami ŭ Kaściole Chrystovym i u Carkvie Chrystovaj, asabliva-ž vialikaj Tajnaju śviatoj Eucharystyi, praz jakuju pryjmajem u śviatym Pryčaści, u śviatoj Kamuniji Samoha Chrysta — Taha Samoha, Katory praz Ducha Śviatoha učałaviečyŭsia ŭ pračystym Ułonie Dzievy Maryi, naradziŭsia u Viflijemie, ros i hadavaŭsia ŭ Nazarecie, urešcie apavieščaŭ Svajo Słova Božaje ŭ Palestyni dla ŭsiaho śvietu, i urešcie ciarpieŭ, pakutavaŭ i pamior na kryžy, uskros i ŭzniossia na Niebiosa i zychoodzie k nam na Śviatoj Liturhiji, u Imšy Śviatoj, kab abymać nas Svajeju Božaju Luboŭju praz śviataje Pryčaście, praz śviatuju Kamuniju — tak, Toj Samy, tolki ŭ zusim inšaj formie — U POSTACI ŚVIATOJ EUCHARYSTYI.

Čałaviek biez śviatoj Viery i Lubvi — niekčemna istota! Haryzonty jaho žyćcia i ideałaŭ akreślany tolki hetaj maleńkaj i šmatpakutnaj ziamielkaju: dla jaho žyćcio, ideały i dziejańni pačynajucca i kančajucca ziamloj... I voś ja čuŭ, jak adzin čałaviek, nat vielmi dobry čałaviek u druhich adnosinach — spraviadlivy, škody nikomu nie ŭčynić i vielmi pracavity, pracuje, nie składajučy ruk, i vaś jon kazaŭ: žyvi pakul žyvieš... i, viadoma-ž, pracuj — darma chleba nie žuj, nie ješ! A tam što pa śmierci? Ničoha! Vykapajuć jamu, ciabie tudy apuściać, zasypluć ziamloj... i basta! Usio inšaje — vydumka chitrych ksiandzoŭ, papoŭ na praciahu viekaŭ, kab narod piekłam strašyć, nieba jamu sulić-abiacać i hetak jaho u svaich rukach trymać i z kryvyvaho mazola žyć... I hetakich ludziej pa ŭsim śviecie poŭna... ŭsiudy ich cełaja proćma... I što-b jany nie čynili i jak by Božyja Tajny nie aśmievali i suproć Boha nie išli i ksiandzoŭ, i śviaščeńnikaŭ nie navidzieli, Pradviečnych Praŭdaŭ i Zakonaŭ, a siarod ich Samoj Trojcy Praśviatoj jany nikoli nie zniščać — JANY NIEZNIŠČALNY! U ŚVIATYM BOHU.

(Dalej budzie)

Najnaviejšaje Abjaŭleńnie

(Praciah)

Takija vyskazy dobra naśvietlivajuć darohu, na katoraj prahnie Pan Jezus viaści. Pakora dazvolić jej iści zaŭsiody biaspiečna, a pasłuchmianaść namiačyć jej napramak.

Nazaŭtra, dnia 9 listapada, u vaŭtorak Pan Jezus padkreślivaje jašče toje: „Kali źlivaju na ciabie łaski, to tolki z uzhladu na tvaju viernaść dla Mianie i dla tvajej Matki, katoraja Mianie zastupaje". „Paŭtaraju tabie, zdavajsia na Maju miłaść. Prahnu, kab stałasia žertvaj Božaj spraviedlivaści, stajučysia pry hetym palohkaj dla Majej Miłaści. Razburu ciabie, ale strełami miłaści; vaźmu ciabie u pałon, ale praz puty Majej Miłaści. Ničoha nia bojsia, bo ty znajchodzišsia u hłybini Majho Serca. Davieryvajsia i dazvol Mnie dziejić". Toje Božaje dziejańnie vykonvajecca praz probu, u katoraj Jozefa ničoha nie razumieje, apracа svajej słabaści. Pasiarod svaich doŭhich napruženniaŭ, a doraha stojačy jej natury. Minaje jašče 10 dzion na zmahańni z pakusami nutranymi i vonkavymi.

„Adnak-ža — piša jana u piatnicu, dnia 19 listapada — zdajecca mnie, što pamima šmatlikich napadaŭ nie abraziła Jaho". — Ale hetaki znak zapytańnia stanovicca prad jaje dalikatnaj dušoj, kali viečaram na adaracyi prad tabarnakulum, ukazyvajecca jej Pan Jezus iz zranianym Sercam i z padrapanymi ranami. „O Jezu moj, ci heta tak paraniła Tvajo Serca?.. Pan Jezus niedazvalaje jej dakončyć. „Heta nia ty Jozefa. Heta aziabłaści duš, katoryja nie adkazvajuć na Maju miłaść. Kab ty viedała, što heta za bol miłavać, a nie być miłavanym!" „Tady nahła razharełasia Jahonaje Serca jak u pažary". — „Voś, što tvaja miłaść robić z Maim Sercam. Chacia čuješsia zimnoj i dumaješ, što Mianie nie miłuješ. Heta, ułasna, tady paŭstrymlivaješ maju spraviadlivaść, hatovuju da ukarańnia dušaŭ. Adziny akt miłaści, uzbudžany u samotnaści, u jakoj ciabie astaŭlaju, vynahradžvaje Mianie za šmat nieudziačnaściaŭ, katorych ja jošć pradmietam. Serca Majo ličyć tyja akty miłaści i źbieraje ich, jak kaštoŭny balsam". „Malisia za usie dušy, prosiačy Jaho, kab jak najbolej ź ich miłavali i paznali dabratu Jaho Serca. Padabajecca Mnie, što tak prahnieš Majej miłaści i što travić ciabie smaha, kab Mianie miłavali. Heta adzinaje paciešaje Majo Serca. Malisia za dušy, za tyja siem, katoryja tabie pavieryŭ. Jašče niekalki achviaraŭ, a jany u karotkim časie viernucca". — U Subotu, dnia 20 listapada, paśla śviatoj Kamunii, źjaviŭsia jej Pan Jezus, jak ubohi, prosiačy jaje miłastyni. „U Jahonym Sercu było šmat małych padrapańniaŭ — piša Jozefa".

(Dalej budzie)

V. V. VASILEŬSKI. 22 Lutaha 1971.

SP. PRAZYDENTU, PAVADYRSTVU, NIEKATARYM RADNYM B.N.R.

VIELMI PAVAŽANYJA I DARAHIJA SURODZIČY!

Atrymaŭ „Kamunikat...” i baču: treba nam bolš dumać, jak zrabić, pamahčy i ŭłažyć našuju rabotu u Radzie B.N.R., kab była rabota, karyść narodu i ŭsem z dziejnaści, isnavańnia Rady B.N.R.

Zakid biazdziejnaści astajecca pravielnym, jak jaho nia vyjaśniać ci adkidać. Vielič zroblenaha — było zroblenaje adzinkami, ale nie Radaju. Pracavaŭ Abramčyk, Hryškievič, Zaprudnik, dy jašče niekalki achvočych. Inšyja ŭ Radzie navat na Pasiedžańni nia jaŭlalisia. A kali pryjechali, dyk skažycie sami, što dobraha zrabili? Što pastanavili? Jaki chod dali našamu žyćciu? Nia ŭspaminaju ab: što zroblena kab „žyła Biełaruś”.

Jak pamahčy, kab ŭ nastupnym, Rada B.N.R. dziejała i „rabiła”? Može treba pierabudavać Radu B.N.R.? Z siabroŭskaha zhurtavańnia — na pradstaŭnictva narodu, nazakonadavalnuju i vykanaŭčuju dziaržaŭnuju ŭstavu. — Samo słova „Rada” značyć, vieča, sojm, parlament. Chajža budzie Rada parlamentam. — Vybiralnaść Rady piaci — prakmietnikavym sposabam jošć važnaja reč, a nia kaniešnaja da dobraje dziejnaści. Možna vybrać, zaprasić, paklikać usich našych dziejačaŭ, vučanych, razumnÿch ludziej, zacikaŭlenych narodnaju spravaju, biaz pierabirańnia da tych, chto mnie padabajecca, ci tabie nia padabajecca. Jaho vydatnaść u žyćci, u hramadzie jošć važnaja, a nia pierakonańnie, jaho majo, ci čyjość.

Radnym maje być toj što pryznaje 25 Sakavika. Ale sami bačycie, što nia ŭsie jany ŭ Radzie B.N.R., nia ŭsich ich zaprošana. I ja zatym, kab u majoj partyi byli tolki maje adnadumniki. Alež heta nia Rada B.N.R., a tolki maja partyja. Jakoje mnie prava nazyvać maju partyju Radaju B.N.R.? — Tamu, Pavažanyja surodzičy, treba zaprasić u Radu B.N.R. usich bielarusaŭ. I tych, što vierać:Biełaruś dla biełarusoŭ, a inšych z nasielnictva — u Sibir. I tych, chto vieryć u Biełaruś niezaležnuju dla ŭsiaho nasielnictva radzimu i baćkaŭščynu i dziaržavu. I tych, chto pierakonany uzhadavańniem siarod, ci praz čužyncaŭ, nia vieryć u dziaržaŭnuju Biełaruś.

Majecie prykład Mickievičaŭ, biełarusaŭ z nad Niomana: Adam staŭsia pavadyrom palakaŭ, cha-

cia latucieŭ ab Biełarusi. Inšy Mickievič — adradženiec — paeta Biełarusi. A jakija sučasnyja Mickievičy? A ŭsim im baćkaŭščyna Biełaruś, dy ŭsie jany jaje lubiać i chočuć najlepšaje.

Heta značyć, u radu B.N.R. musiać być zaprošanyja na radnych usie biełarusy, biaz uvahi na ichnija sianiašnija pierakonańni ŭ tym, ci hetym. — Viedaju, jošć siarad Vas bajaźliŭcy, jakija strašacca, kab chacia surodzičy inšaha pierakanańnia nia pieraniali Radu. Ale što jany mohuć z hetaj Rady zrabić? Horšaha jak jano było ŭžo roblanaje ŭ 1925 h.?

Praz dziejnašć u Radzie nam treba pierakanać usich radnych u kanieśnaści niezaležnaści Biełarusi, voli našaha narodu, voli nasielnictvu Biełarusi, žyćcio ŭ supracoŭnictvie ŭsich z usimi. Vyrablać hramadzkaje pačućcio chaciaby ŭ radnych, kali nielha ŭ va ŭsiem našym hramadztvie. — Treba Radu pašyryć na bolš surodzičaŭ, dy zaprasić usich, kab u Radzie byli palityčnyja partyi roznych napramkaŭ dy, kab bolšaść biełarusaŭ kiravała Radaju, i usioj B.N.R. na čužynie, a pasredna i u kraju. — Palityčnyja partyi patrebnyja ŭ Radzie B.N.R., kab jana mahła dziejać i rabić dobraje dla narodu. Tamu što partyjnašć u palitycy maja tysiačahodździ za saboju razvićcia, dy ničoha lepšaha nia vydumana. Chto z nas taki razumny, kab niatolki vydumaŭ, ale i pakazaŭ na spravie niešta lepšaje? Chaj-ža prykład Stalina-Lenina, Musaliniaha-Hitlera budzie tym navukaju, jak drennym jošć adnapartyjnašć, adnadumnašć u palitycy, dy hetym u Radzie B.N.R.

Chaj budzie ŭ Radzie B.N.R. partyja niezaležnickaja, nacyjanalistyčnaja, toje što nazyvałasia „Kryvičy", damahańnia chutkaha adradžeńnia našaha narodu i biełaruskaści pierad usim. — Ale patrebnaja i partyja tych, što dumajuć, utrymańnie dasiulašniaha paradku ŭ narodzie, za dobraje. Svajho času nazvali ich „zarubiežnikami". Tyja što i siarod „kryvičoŭ" namahajucca ŭtrymać B.A.P. Carkvu rasejskuju, biełaruski pravapis, i movu bližej da maskoŭskaj, dy ŭsio kab była pavodle zakonu, ustanoŭlenaha carom — baciuškaju.

Uciakać ad ich, zamykańniemsia ŭ svaju dumku niezaležnaści, zusim nia karysna, a jakraz naadvarot škodna narodu i „25 Sakaviku".

Padnošu dumku Chryścijanskaha Abjednańnia da Niezaležnaści, jak partyi ŭsich inšych, jakija chočuć postupu da niezaležnaści, biaz marnavańnia biełaruskaha narodnaha i histaryčnaha dabytku. — Ch.D. da N. maje lubić surodzičaŭ, dy dziela hetaha vučyć, lačyć, pierakonvać inakš dumajučych, ale nia vykidać, adrazać, zabivać svaich svajakoŭ, brataŭ biełarusaŭ, moža zatumanienych čužyncami, moža pierakuplenych, moža pra-

stupnych, alež bratoŭ. Chaj my topčamsia na miescy, nia budziem mieć adradženskaha chutkaha chodu, ale z nami buduć našyja braty. My pastarajemsia ich pry sabie utrymać, z poŭnaju natuhaju našaha serca i rozumu.

I chto z Vas choča dałučycca da Chryścijanskaha Abjednańnia partyi siaredziny Rady B.N.R. i palityki našaha narodu, kali łaska, pišycie Vašyja pažadańni, hurtujciesia ŭ Vašaj vakolicy abhavarvajcie spravy na asnovie lubovi da brata-surodziča, prabačeńnia prykraściaŭ kali-kolačy atrymanych. šukajcie pryjacielaŭ i rabiecie ich siarod surodzičaŭ. Vašaja varožaść da brata Vašaha zrobić jaho voraham Vam. Vašaja pryjaźń i luboŭ, zaŭsiody, raniej, ci paźniej, pieramoža ŭsiakuju varožaść.

Nabližajecca Pasiedžańnie Rady (sesija). Maja i ŭsich nas prośba da Prazydenta i Pavadyrstva Rady: zaprasiecie ŭsich vydatnych biełarusaŭ u Radu, na radnych. Nia paminajcie našych žančyn, ani moładzi. Kožny biełarus, končyŭšy siaredniuju vučelniu, pavinen być zaprošany ŭ Radu na radnaha. Pahatoŭ vučni ŭniversytetaŭ. Narodu i Radzie patrebnaja navuka, vieda, achvata da dziejnaści na karyść usim, a nia hody žyćcia.

A dla tych z radnych, chto damahajecca, kab była vybarnaść radnych — chaj budzie zakon ab radnictvie z uradu ŭsich, chto vybrany hramadoju da kiravańnia — radnictva ŭ va ŭsich biełaruskich hurtavańniach, cerkvach, ustanovach.

Treba viarnuć daŭni zakon V. Kn. Lit-Ruskaha: sanatarstva, ciapier radnictva, usich pravadyraŭ — japiskapaŭ — cerkvaŭ, relihijnych hurtavańniaŭ. Hetaž ludzi vysokaj maralnaj vartaści dy pavadyry duš našych surodzičaŭ.

A na Pasiedžańnie Rady B.N.R. staŭlu da razhladu prapanovu:

1. Chodańnie pierad uradam Z.H.A. ab zasnavańnie adumysnaha addziełu armii U.S. z ludziej biełaruskaha pachodžańnia. Ab arhanizacyi z hetym addziełam vyšejšaj vučelni z R.O.T.S. i vyvučańnia vyšejšaj aśviety zarablańnia. — Kab Rada razvažyła mahčymaści utrymańnia ludźmi takoha addziełu: na kolki maładych u zmaharoch možam različać? Jak vialiki universytet možam uładzić? Kaha z niebiełarusaŭ možam prymać?

2. Damahańnie da kiraviectvaŭ Cerkvaŭ i Subožniaŭ, dzie jość viernikami ludzi z Biełarusi, ab vyznačeńni, paśviačeńni, japiskapa, ci chaciaby japiskapskaha naviedvalnika, pažadana biełaruskaha pachodžańnia dła naviadvańnia ŭsiech parachvijaŭ toje Carkvy, i duchoŭnaj apieki nad ludźmi z Biełarusi. Paimienna: Ekzarchatu Kanstancinopalskaha patryarcha ŭ Z.H.A. Rasejskaj Zarubiežnaj, Amerykanskaj Pravasłaŭnaj, Polskaj Aŭtakefalnaj u Varšavie, Vatykanie dla biełarusaŭ łacinnikaŭ,

u baptystych Ameryki, śvietkaŭ Jahovy dy inšych.
3. Zasnavańnie Narodnaj Hrašoŭni dziela haspadareńnia B.N.R. Abvieščańni 5% nutranoj pazyki niezaležnaści. Odsotak vypłacicca ŭ volnaj Z.N.R.
4. Paśvietčańni biełaruskaści (pašpartyzacyja) usim z Biełarusi, praz B.N.R. dy nišyja. Kali łaska padumajcie, dy rabiecie dla dabra ŭsiem. Pamažy Vam Boža!

* *

Z českaje pierakłała M. Stankievičycha

Jan Amos Komensky: Informatorium školy materske

(Hadavańnie dziciaci ŭ vieku pieradškilnym)

Komensky (Comenius) byŭ biskup i viedamy ŭ śviecie ŭzhadavalnik. (1592 — 1670)

(Praciah)

pićciu, adziavańniu i ŭsiakaj apiecy cieła. Dzieci majuć uvažać na baćkoŭ. Baćki nia majuć biaz uździeržlivaści dazvalać dziaciom usio. Lubić dzietki pryrodna, ale nia treba pakazvać usiu svaju lubość, valej u bajaźni dziaržać. Kali čužy pieraściarahaje, dyk baćki nia majuć za dziacio zastupacca. Z uvahi na staršych vychodzić pasłušnaść. Heta pod usich cnotaŭ, kali navučycca svaju volu łamać a čužuju šanavać. Maładyja halinki vina pryviazujem. Terent kaža: svaja vola robić ludzioŭ horšymi. Kali baćka abo matka kaža: Pakiń, chadzi siudy, padaj, treba prymusić ich, kab toje zrabili. Kali pakazujecca ŭporlivaść, tady možna razumnaj karaju jaje vyhnać. Persy vielmi hladzieli, kab dzieci havaryli praŭdu. Prynukać dzieci, kali što błahoje zrabili, kab pryznalisia. I kab nie havaryli toha, čaho niama. Ludzi pryvykli škielić (žartavać) z taho, što vina składajecca na druhoha. Kamu horaj, jak dziciaci, katoraje pryvyknie manu uvažać za škeli (žart) i manić? Treba vučycca spraviadlivaści. Nia brać čužyje rečy, nie rabić ničoha napiarek. Biaździejnaść paduška Satana. Jak Šatan znojdzie kaho niezaniataha, jon jaho zojmie, pierš błahimi dumkami, paślej błahimi ŭčynkami. Razumna nie dapuščać dziciaci darma čas hubić, ale dać jamu zaniatak i

hetak pieraškadžać šatanu. Dać takuju rabotu, da katoraj dzieci zdolnyja. Valej hulać, čymsia dzień hubić. Bo ŭ hulni dumki zaniatyja i vojstracca. Kali dziacio navučycca havaryć, treba, kab taksama navučyłasia maŭčać, času malitvy i jak staršyja havorać. Druhoju patrebaju maŭčańnia jość padumać pierad tym, jak havoryš. Treba vučyć ciarplivaści i ŭstupić ad svaje voli, kab hetak z małych hod, pakul žadoba haračoje pačućcio zapuście kareńnie, mahło nad saboju panavać. Dziacio navučycca ciarplivaści, kali nia nadta ź im cackaješsia. žadoby (haračyja pačućci) pačnuć pakazvacca ŭ 2-3 hodzie. Treba ich rana vyrvać, jak čartapałoch pamiež kvietak. Niekatoryja dzieci svavollivyja, buntujucca, chočuć mieć toje, što zadumajuć, krykam i načaj. Inšyja złujuć, imściacca, kidajucca i bjucca. Zatym, što heta nia pryrodny charaktar, treba, kab baćki hetamu zabaranili ad pačatku. Budzie heta lahčej u małych hadoch, jak paślej. Darma kazać, jak niekatoryja havorać: Dziacio nie razumieje. Užo raniej było skazana, što toj nie razumny, chto hetak havora. Nia možna vyrvać ziella, jak nadta małoje. Ale nia treba doŭha čakać, bo tady krapiva bolej piačeć, čartapałoch bolej badziecca a ŭ mižčasie raśliny dušacca i hinuć. Kali bačyš, što dzicio choča jaki łasonik bolej jak treba, budź ty razumniejšy i nie davaj jamu. Adyjdzi ź im, pryviadzi na inšyja dumki, nie zvažaj, jano papłača i pierastanie, advyknie i budzie z hetaha karyść. Kali buntujecca, nie dazvalaj jamu, krykni, vytni, schavaj toje, dziela čaho jano kryčyć. Tady zrazumieje, što musić na ciabie zvažać, nia śmieje rabić, što jamu zachočacca, ale, što ty padabaješ. 2-vuhodniaje dziacio nie małoje na heta. Treba adnak hladzieć, kab dziacio nie dražnić ani złavać, bo hetak robicca nieciarpliŭšym. Achvota pasłužyć staršym charošaje moładziežy. Kab pasłužyć, nia ciažka vučyć, bo jany achvotna ŭsio chapajuć. Nie barani im, ale vučy, jak razumna rabić. Baćka abo maci mohuć skazać:Idzi da babuli, skažy dobrydzień, što ja pytajusia, jak jany majucca i prychodź zaraz nazad. Treba praktykavać taksama barździniu; kali što zahadaješ, kab dziacio pakinuła hulniu i biehła. Za hetym idzie vietłaść. Jak baćki ŭmiejuć, tak dzieci vučać. Niekatoraje dziacio ad pryrody łaskavaje, inšych treba vučyć (pryvitacca, kłaniacca; kali što dastanie, padziakavać.) Hetaje łaskavaść nia maje być biaz rozumu, ale važnaje a ŭždzieržlivaje. Asioł, jak bačyŭ sabačku skačučaha na pana, taksama heta prabavaŭ, i dastaŭ kijam. Hetak i ź dziećmi. jak kamu vypadaje, tak pastupać. Treba vučyć, jak dobra siadzieć, roŭna chadzić, prosta stajać; kali čaho patrabujuć prasić, kali dastanuć, padziakavać. Kali havoryš iz staršymi, spakojna ruki dziaržać. U

het'kich cnotach vučanaje dziacio budzie lohka mieć miłaść pierad Boham i ludźmi.

Chto choča mieć razumnaje dziacio, musić razumna ź im pastupać. Baćki i niańki pamahajuć pry ŭzhadavańniu, ale bolej inšyja dzieci. Chaj hulajuć i biehajuć razam, treba heta abdumać. Tolki kab nia było błahoha tavarysstva, bo tady moža być škoda, a nie karyść. Baćki mohuć zabaranić być z raspusnymi dziećmi.

(Dalej budzie)

**
*

KANCERT

Vialikalitoŭcy (Biełarusy) 28 Listapada, zarhanizavali u Chikago Kancert paśviečany svietłaj pamiaci vydatnamu svajmu kampazytaru prafesaru Mikołu Kulikoviču (Ščahłovu). Na kancerci udzielničali bielarusy z Ameryki i Kanady. Ušanavali hetu imprezu i niekataryja Ukraincy, Palaki, Rasiejcy i kaŭkazcy.

A 7 hadzini pa paŭdni, sp. Viera Ramuk pramovami u rodnaj i anhielskaj movach ab prafesaru Mikole Kulikoviču, dała pačatak Kancerta. Nastupna sp. Jurka Mazur u anhelskaj i rodnaj movach, paznajomiŭ prysutnych z kampazytaram prafesaram, jak idealnym historykam-tvarcom piesiennaha i muzyčnaha mastactva svajho narodu, a tak sama pismiennika takoha napramku. Viadomaja našaja paetka sp. Natalia Arsieniava, zamiest pramovy, pračytała svoj vierš u katorym nie mnohasłoŭna pakazała kampazytara vydatnaha jak vyjaŭlanca cennaha našaha narodnaha skarbu, muzyčna piesiennaha falkloru. Nastupna ihrańnia na piano i śpievy. Vučni kampazytara sp. Irena Maroziška i sp. Henry Jančeŭski, praihrali na piano pa asobku „Biełaruskija Fantazi". Dalej pajšli spievy solo i duet. Solo pa niekaki pieśniaŭ prapiejali, spadaryni: Viera Ramuk, Vera Arton, Nadzia Hrade-Kulikovič ispadar Stefan Vicik, katory akramia biełaruskich na bis prapiejaŭ adnu piesniu polskuju. Nastupna pieršy duet spadaryni: Vera Arton i Vara Sažyc, pieraadzietyja u nacyanalnyja kasciumy piejali pieśni „O Biełaruś maja šypšyna", „Pieśnia maja pieśnia" i „Ja ad vas daloka". Druhi duet piejali spadarynia Grade-Kulikovič i spadar Stefan Vicik, jany piejali vyniatak z opery „Kniaź Čaradziej Połacki". Śpievakom akampianavaŭ sp. Stanlej Bocek.

Na zakančeńnia kancertu Kanadskija muzykanty, pryhoža adyhrali niekalki muzyčnych tvoraŭ,

na svaich instrumentach. Usie spievy i ihrani byli kampazycyi prafesara Mikoły Kulikoviča.

Kancert byŭ vielmi pavažny i mastacka vykanany i bez sumnivu naležyć da našych najpavažniejšych imprezaŭ. Na zakančeńnie nieabchodna paviedamić, što prafesar kampazytar Mikoła Kulikovič (Ščahłoŭ), naradziŭsia u Smalensku 11 Kasavika 1897 h., a pamior u Chicago 31 Sakavika 1969 h.

J. Akimovič

Z ČUŽOJE PRESY.

U hazecie „Novoje ruskaje Słovo", zmieščana, što u Haradzienščynie sialenie zvanaje „Kaścielnaja" kamunistyčnyja ułady pieraimienavali na „Zarečnaje". Kali kamunistyja vyrašyli z kaścioła tamašniaho zrabić skład praduktovy, to žychary tamašnija, havoračy što biaz kaścioła jany nia mohuć być i niepajšli na raboty u kałchoz a dzieci nia pajšli da škoły. Kamunistyčnyja ułady pryviazli studentaŭ z Horadni na raboty u kałchozie. Studenty daviedaŭšysia čamu susiednija žychary nia chočuć pracavać u kaŭchozie, admovilisia pracavać. Tahdy vyžšyja kamunistyčnyja ułady zahadali, usie vyniasianyja kascielnyja rečy viarnuć u kascioł i kascioł addać viernikam, a tych što zahadali abiarnuć kascioł na praduktovy skład, paciahnuć da adkaznaści.

Cikava kaho paciahnuć da adkaznaści? Niachočaca vieryć, kab kauchoznyja ułady bez viedama starejšych kamunistyčnych zapraviłaŭ samyja rasparadzilisia zaniać kascioł pad skład.

U Polskim tydniaviku „Gviazda Polarna" z 6 Sakavika zmieščana:

Bluznierstva karajecca viaznicaju u Finlandzi.

Parlamant finski, uchvoliŭ pastanovu karać dvama hadami viaznicy za bluznierstva, uzasadniajučy pastanovu tym, što Finlandzia jość krajam Chryścijanskim i takim žadaje astacca. Jak akazvajecca u susiednim Savieckum Sajuzie, apošnim časam pravodzicca usilennaja ateistyčnaja prapahanda. Baroniačysia ad takoja prapahandy, parlamant finski uchvaliŭ takuju pastanovu.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor) : Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117